

1.1. Mity – niepotwierdzające się przekonania

Fakty i mity

Mity stanowią wielofunkcyjną część każdej kultury. Nie wnikając w ich rozległą, kulturotwórczą rolę, poniżej chodzi o pewien ważny sposób ich rozumienia jako niepotwierdzających się przekonań oraz szczególnie dotkliwy efekt ich społeczno-polityczno-ekonomiczno-kulturowego zastosowania celem skłaniania do błędnych zachowań (niezgodnych z przeświadczeniami). Wyraża to celowo wyeksponowane przeciwstawienie mitycznych narracji zachodzącym faktom. Intencjonalne znaczenie mitów przeciwstawia się realnemu istnieniu faktów, które też nie występują w tzw. nagiej postaci. Nie chodzi więc o dyskredytowanie mitów jako takich, ale obnażanie ich nadużywania do zwalczania cywilizacji, która przecież w jakiejś mierze na nich wyrosła, objaśniając na miarę czasów świat i poruszając na miarę aspiracji do czynów⁸³.

Wspólnym mianownikiem dawniejszych, jak również dzisiejszych mitów jest brak uzasadnienia w faktach i potwierdzenia w dowodach. O ile dawniej, w starożytności, wynikało to z obiektywnej niemożności rozpoznania i ustalenia rzeczywistości, w obecnych czasach stanowi politykę kształtowania tej rzeczywistości. Zgodnie z postnowoczesną konwencją szeroko rozpowszechnione i wysoce złożone opowieści mityczne na temat rzeczywistości są kamuflowane i uprawomocniane w postaci narracji. Są one uprawiane i upowszechniane na miarę przedsięwzięć, które coś osłaniają lub usprawiedliwiają. Przedsięwzięciom globalnym towarzyszą narracje globalne, składające się z niedostatecznie albo wręcz w ogóle nieuprawdopodobnionych zależności i prawidłowości, utrzymywanych powtarzalnością i powszechnością medialnego przekazu. Jego podważenie, a tym bardziej obalenie nie jest możliwe z powodu braku konkurencyjnych środków i ośrodków przekazu, zdolnych zakwestionować globalizację. Podmioty globalne, nie tylko medialne, z definicji są zainteresowane forsowaniem globalizacji, a zatem wszystkiego, co ją wspiera, forsuje i utrwała, w tym w utrzymywaniu mitów globalnego zagrożenia i alertów globalnej mobilizacji. Zgodnie z zasadami sekurytyzacji są one częściowo i jednostkowo uzasadnione, ale całościowo i masowo naciągane. Dość dobrze opisane akty incydentalnego terroru są wykorzystywane do masowego terroryzowania, co oznacza, że faktycz-

⁸³ Szerzej J. Campbell, *Potęga mitu*, przeł. I. Kania, Znak, Kraków 2022.

ne zamachy stają za mitycznymi zagrożeniami na globalną skalę. Przykładem jak bardzo mity globalne uzasadniają fakty lokalne jest podporządkowanie po 2001 roku, chociażby w Polsce, całego spektrum spraw i stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych walce z terroryzmem, kiedy do 2024 roku nie miał miejsca żaden atak terrorystyczny. Nie chodzi przy tym o lekceważenie problemu, ale postrzeganie go i postępowanie względem niego współmiernie do innych bardziej palących i dotkliwych problemów, jak np. ponadnormatywnych zgonów, mających miejsce przy okazji zwalczania ogłoszonej pandemii koronawirusa, o których prawie nic się nie mówi i z których nie wyciąga się prawie żadnych wniosków⁸⁴. Pokazuje to jak bardzo bywają szkodliwe sztucznie rozgłaszane mity pod pozorami troski o życie oraz zapewnienie bezpieczeństwa.

Mity pojawiają się samoistnie albo są wprowadzane do obiegu celowo. Stanowią opisy lub wyjaśnienia niezgodne z doświadczanymi faktami oraz wnioski sprzeczne z logicznymi rozumowaniami. Najdonioślejsze z nich należą do kategorii globalnych obiektów, fałszujących, tzn. zacierających lub zaciemniających obraz globalnych zjawisk i procesów politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych, pod naciskiem deklaracji teoretyczno-ideologicznych oraz usprawnień praktyczno-technicznych. Ideologia ustanawia założenia, a technologia nęci korzyściami, którym nie sposób się oprzeć, tym bardziej, im wyższy jest poziom dyskursu. Tymczasem wymogiem rzetelności badania i nauczania jest zgodność z faktami – empiryzm oraz konsekwencja wnioskowań – racjonalizm. Fakty i wnioski to podstawa nauki: fakty jako to, co jest dane bezpośrednio oraz wnioski jako fakty o tym, co jest dane pośrednio⁸⁵. Obok faktów aktual-

⁸⁴ Raport Europolu o sytuacji i tendencjach w zakresie terroryzmu w UE w 2022, który stanowi coroczne sprawozdanie na temat sytuacji i tendencji w zakresie terroryzmu w UE (TE-SAT), przedstawia dane liczbowe, główne zmiany i tendencje dotyczące sytuacji w zakresie terroryzmu w UE. Wskazuje, że w Polsce nie doszło w 2021 roku do żadnego ataku terrorystycznego, ale do 3 aresztowań pod zarzutem terroryzmu. Por. *European Union terrorism situation and trend report 2022*, Europol 2022, s. 10, https://www.europol.europa.eu/cms/sites/default/files/documents/Tesat_Report_2022_0.pdf.

⁸⁵ Prócz faktów jednostkowych są też fakty ogólne, w tym najszersze, na cywilizacyjną skalę. Z tej najbardziej rozległej i odległej perspektywy fakty są rozpoznawane nie tylko metodami empirycznego doświadczenia i logicznego rozumowania, ale również religijnego poznania. Faktem jest bowiem religia, na której wzrasta cywilizacja oraz konstytutywny jej przekaz. Nie podzielając postawy relatywizmu prawdy głoszonej w religii, która stała się podłożem najwyższej rozwiniętej i zarazem najbardziej uniwersalnej cywilizacji, nie są mitami, ale faktami, z uwzględnieniem całego kontekstu ich kształtowania i przekazu. Nie jest możliwe bowiem sformułowanie jakiegoś szerszego twierdzenia, które nie mogłoby zostać zakwestionowane z jakiegoś apriorycznie kosmicznego punktu widzenia.

nych mamy fakty wcześniejsze – przyczyny i późniejsze – skutki. Analiza aktualnych faktów społecznych prowadzi do ujawnienia faktów wcześniejszych i późniejszych. Jako że od poprawności – wąskiej (analitycznej i przyrodniczej) oraz szerokiej (syntetycznej i humanistycznej) naukowości diagnoz globalnych zależy trafność stawianych prognoz oraz formułowanych dyrektyw, zbadania wymaga to, z czego wynika i na czym się opiera Wielki Reset – czy na idealistycznych i relatywnych założeniach, czy na realistycznych i obiektywnych ustaleniach. Wielka narracja Klausa Schwaba wskazuje nominalnie – wprost na podstawie tytułu jego książki i realnie zgodnie z jej przesłaniem na to, że Wielki Reset osadzony jest bardziej na mitach aniżeli na faktach⁸⁶. Podobnie jak w innej jego pracy pt. *Czwarta rewolucja przemysłowa*, pojedyncze fakty wykorzystywane są do rysowania mitycznej interpretacji. Realne problemy uzasadniają nierealne sposoby ich rozwiązywania⁸⁷.

Thomas Sowell uważa, że mity nie są po prostu omylnymi wyobrażeniami, gdyż często są one wiarygodne i logiczne, jednak czegoś im brakuje. „Zyskują wiarygodność otrzymując polityczne poparcie, dopiero wtedy, gdy jest ono wystarczająco silne, aby wpisać mityczne pomysły w ramy rządowej polityki i programy. Zachodzi prawdopodobieństwo, iż te brakujące lub ignorowane dotychczas czynniki spowodują niezamierzone konsekwencje. Słowa te często się słyszy, gdy dochodzi do ekonomicznych czy społecznych katastrof”⁸⁸. Dlatego celowym jest wnikanie w istotę spraw, które dobrze wyglądają tylko wówczas, kiedy patrzymy na nie powierzchownie. Opozycją mitów są fakty, na temat których John Adams powiedział, że są uparte, niezależnie od tego jakiegokolwiek byłyby nasze życzenia, inklinacje, czy uczucia. Jako takie nie mogą zmienić stanu faktycznego w polityce i materiału dowodowego na gruncie prawa. Pomimo tego, fakty zwykle przywoływane w relacjach, zastępowane są mitami wyrażanymi w wizjach.

⁸⁶ Por. K. Schwab, T. Malleret, *Wielka narracja...*

⁸⁷ K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Gliwice 2018, s. 200. Cóż z tego, że jak pisze Schwab, w marcu 2015 roku wybitni uczeni opublikowali w czasopiśmie „Natura” artykuł wzywający do moratorium na edycję ludzkich embrionów, w związku z implikacjami dla etyki i bezpieczeństwa, jak jednym z filarów Wielkiego Resetu jest niedookreślony reset indywidualny, który dookreśla np. Harari w *Homo deus* jako formatowanie człowieka od podstaw jego bytowej struktury. Por. Y.N. Harari, *Homo deus. Krótka historia jutra*, przeł. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2022.

⁸⁸ T. Sowell, *Fakty i mity w ekonomii*, przeł. K. Węgrzecki, Fijorr Publishing, Warszawa 2008, s. 9.

Podczas prowadzonych dziś dyskusji naukowych i debat publicystycznych w sprawach najwyższej wagi, lekceważone są często świadomie, a jeszcze częściej nieświadomie empiryczne dowody i logiczne argumenty. „Liczne argumenty przywoływane przez oświeconych okazują się argumentami tylko z pozoru. Logiczna struktura argumentacji często zastąpiona zostaje jedynie słuszną retoryką, a gdy rzeczywiście podaje się już jakiś argument, na ogół nie konfrontuje się go w żaden sposób z danymi empirycznymi, nawet jeśli jest ich pod dostatkiem. Mamy np. mnóstwo danych dotyczących zdarzeń historycznych, jednak oświeconym wykazywano błędy w wypowiedziach na temat przeszłości, równie często jak w wypowiedziach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, a skali błędu odpowiadała skala pewności siebie”⁸⁹. Tym jednak błędy i omyłki różnią się od mitów, że te pierwsze zdarzają się przypadkowo, a te drugie są celowo utrzymywane i programowo wykorzystywane. O ile błędy zdarzają się w nauce, na mitach opierają się ideologie.

Powszechnemu dziś przekonaniu, że rozstrzygające znaczenie ma nauka, a ta wydaje się tym bardziej naukowa, im bardziej jest szczegółowa. Oznacza to, że sprawy szersze i kwestie ogólniejszej natury się jej wymykają. Z konieczności w to miejsce niepostrzeżenie wkracza ideologia przypisująca sobie naukowe umocowanie, a zarazem ukierunkowująca działanie. Im wyższy poziom ogólności i zakres rozległości, tym większa okazuje się presja ideologicznej poprawności, a tym mniejsza rola naukowej racjonalności. O ile w jednych dziedzinach nauki, np. astrofizyki, przestrzegane są najwyższe standardy zgodności z faktami, to w innych dziedzinach, np. geopolityki, dozwolane są ustalenia najbardziej mitologiczne. W świetle empirycznej sprawdzalności oraz logicznej poprawności, Wielki Reset plasuje się w sferze globalnych mitów – na poziomie deklaracji, a zarazem lokalnych faktów – na poziomie realizacji. Powinnością nauki zdaje się dziś być zbadanie i opisanie, w jakim zakresie Wielki Reset jest faktyczny, a w jakim mityczny⁹⁰.

⁸⁹ T. Sowell, *Oni wiedzą lepiej. Samozadowolenie jako podstawa polityki społecznej*, przeł. S. Czarnik, Fijorr Publishing, Warszawa 2008, s. 101.

⁹⁰ W teorii analitycznej wyróżnia się fakty i twierdzenia o faktach. Dowodzić można twierdzeń o faktach i to one mają status prawdy i fałszu. Fakty są niezależne od twierdzeń od nich. Natomiast w praktyce publicystycznej ma miejsce mieszanie jednych i drugich. Wielki Reset zaś jest w przeważającym stopniu obiektem medialnym o publicystycznym jego rozumieniu ze wszystkimi tego nieścisłościami.

Mity nauki Wielkiego Resetu

Wyrazem erozji nauki przekształcającej się w swe ideologiczne przeciwieństwo są przyjmowane i powielane na jej gruncie mity jako wypowiedzi niemające poparcia w rzeczywistości, ale wpisujące się w przyjętą narrację. W zakresie omawianej problematyki nauka pozostawia miejsce na liczne mity, którymi się w tych celach posługuje. Wśród nich można wyróżnić: 1) mit neutralności aksjologicznej, gdy wartości są rzeczywiste, 2) mit nieustającego upewniania, gdy trwa ciągle wątplenie, 3) mit niedosiężności rzeczywistości, gdy wszyscy ją znają, 4) mit racjonalności wnioskowań, gdy mowa o osobliwościach, 5) mit jednoznaczności twierdzeń, gdy to nie jest możliwe, 6) mit nadrzędności empirii, gdy liczy się zaufanie, 7) mit bezalternatywności rozwoju, gdy istnieje wiele rozwiązań, 6) mit pierwszeństwa nauki, gdy poprzedza ją wiara, 8) mit wolności nauki, gdy zależna jest od siły pieniądza, 9) mit decydującej roli nauki, gdy rządzi nią ideologia, 10) mit poszukiwania przyczyn, gdy opisywane są tylko skutki. Szerzenie się ideologii i wpisywanych w nie mitologii wskazuje na potrzebę zasadniczego namysłu nad rolą nauki, w ramach której pojawiają się coraz bardziej osobliwe, ale i szkodliwe kierunki niby-badań, takie jak *gender studies* czy *animal studies*.

Zapewne już niebawem pojawi się nauka Wielkiego Resetu, ale nie po to, aby go badać, ujawniając jego scenariusze, struktury i mechanizmy, lecz aby go promować, uzasadniając nieuchronność jego nadejścia i dobroczynność przyszłych jego rezultatów. Great Reset Studies w rzeczywistości już od dawna funkcjonuje w teoriach społecznych, ekonomicznych, politycznych i kulturowych, tyle że bez posługiwania się tym określeniem. Wszystkie te teorie dowodzą potrzebę urządzięcia świata i życia na nowo w oparciu o wyzyskanie rodzących się możliwości technicznych, zwłaszcza sztucznej inteligencji, z powodu narastającej niesprawiedliwości społecznej, zwłaszcza w postaci nierówności, oraz w celu urzeczywistnienia pojawiających się aspiracji ideologicznych, zwłaszcza transhumanizmu. W ostateczności należy więc zaliczyć do kategorii mitycznych obiektów informacyjnych starania globalnych oligarchów reprezentowanych przez Klausa Schwaba na rzecz urzeczywistnienia idei sprawiedliwości społecznej, szczęśliwości powszechnej, demokracji światowej, stabilizacji klimatycznej i czystości planety.

Od połowy XIX wieku pod wpływem ideologii scjentyzmu nauki społeczne uprawiane są na wzór nauk przyrodniczych, a nauki humanistyczne na wzór nauk technicznych (raczej zbiologizowanie i zscjolizowanie humanistyki), zacierając ludzką specyfikę m.in. poprzez

negowanie wolności i odpowiedzialności, wskazując w ludzkim działaniu na liczne mechanizmy i wynajdując liczne determinizmy. Zdaniem Ulricha Becka „determinizm technologiczny albo ekonomiczny [...] nie jest w stanie dłużej zamykać się przed żądaniami legitymizacji, i alternatywnymi możliwościami”⁹¹. Mimo to nadal panuje i dominuje w naukach humanistycznych i społecznych, sprowadzając człowieka i jego życie oraz społeczeństwo i obowiązujące w nim prawo do nonsensu w postaci nieodpowiedzialności. Ostatecznie sam Wielki Reset miałby stanowić produkt i rezultat różnych determinizmów, w tym biologicznego, technologicznego, informacyjnego, ekonomicznego i historycznego, jakby nie było innego wyjścia z sytuacji czy innej możliwości rozwoju. Wielki Reset jako efekt ślepych konieczności oznacza zwolnienie z odpowiedzialności tych, którzy prowadzą do załamania wzrostu gospodarczego i wykołajenia porządku społecznego.

Potocznie upowszechniane mity konieczności, bezalternatywności czy niemożności znajdują przełożenie na deterministyczne teorie naukowe, apriorycznie ustawiając percepcję wydarzeń. Tak np. Erik von Kuehnelt-Leddihn pisze, że „wypaczenie historii częściowo wskutek przemilczania, deformowania, fałszowania szczegółów, częściowo wskutek przewrotnego zbierania w całość nieprawdziwych opinii i ocen to zajęcie, które uprawia się dziś z ogromną gorliwością i zaangażowaniem”⁹². Dotyczy to np. tego, że: rewolucja francuska przyniosła postęp, Austro-Węgry były więzieniem narodów, w Wietnamie Stany Zjednoczone walczyły z narodem wietnamskim, w ONZ-cie zasiadły narody miłujące pokój, Żydzi tworzący państwo powracają na swoje ziemie. „Gdy prysły złudzenia, które ludzie pozwolili sobie wmówić, trzeba było, o ile miało się odwagę i uczciwość, udać się na poszukiwanie prawdy lub nie chcąc przyznać się do klęski, stworzyć jakąś pocieszającą nieprawdę. I stało się właśnie to drugie – kłamstwa idą w świat rozpowszechniane przez specjalistów na uniwersytetach, osoby kierujące mediami i wiodących polityków”⁹³. Efektem współpracy naukowców z mediami i politykami jest narodowa polityka historyczna i światowa polityka informacyjna, niekoniecznie w zakresie popularyzowania, ale także opracowywania wiedzy, stosownie do lokalnie czy globalnie przyjmowanych założeń. Z wielu więc względów merytoryczno-po-

⁹¹ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 269.

⁹² E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor...*, s. 625.

⁹³ Tamże.

znawczych, ale i popularyzatorsko-społecznych konieczna jest zatem nauka o Wielkim Resecie zorganizowana i zorientowana w celu badania globalnych programów i przedsięwzięć przebudowy świata i przeformatowania człowieka, osłanianych i forsowanych rozbudowanym systemem mitów i innych globalnych obiektów informacyjnych.

Rewolucyjne konsekwencje determinizmu

Determinizm w życiu człowieka jest stanem braku wyboru o charakterze naturalnie zastanym albo sztucznie wprowadzanym w drodze odgórných ograniczeń, których wciąż przybywa pomimo deklarowania kolejnych przestrzeni wolności jednostki. Traci ona jako obywatel realny wpływ na politykę, a pozornie zyskuje jako konsument wpływ na gospodarkę. Zasypywana jest i w konsekwencji zadowolana mitami wolności, równości i praworządności, w sytuacji kiedy obarczana jest faktycznymi ograniczeniami, zobowiązaniami i zależnościami o charakterze ideologicznym, technologicznym i ekonomicznym. Niepostrzeżenie, ale zdecydowanie pomniejsza się jej zakres swobód, poziom życia i stopień niezależności⁹⁴. Kiedy już odwrót stanie się niemożliwy, wraz z Wielkim Resetem otwarcie i dobitnie zostanie to zakomunikowane i uzasadnione wyższymi ekologicznymi, ekumenicznymi i eugenicznymi argumentami⁹⁵.

Rewolucyjny determinizm dla zmian ingerujących w zakres wolności opiera się na mitach. Mity państwowotwórcze dawniej stojące za państwami narodowymi, obecnie sprzyjają kształtowaniu państwa globalnego. Jest prawdopodobne, że katastroficzne mity zagrożenia klimatycznego, demograficznego, terrorystycznego czy pandemicznego, stanowiące przyczynę Wielkiego Resetu, doprowadzą do skutku polegającego na powstaniu państwa globalnego⁹⁶. Mityczne przyczyny – począwszy od bomby demograficznej, aż po ocieplenie klimatu – i faktyczne skutki – począwszy od kryzysów finansowych, aż po na-

⁹⁴ Por. P. Bata, A. Wielomski, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowżytnych*, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2016, s. 176.

⁹⁵ Zostanie ogłoszona następna doktryna szoku i zostaną wprowadzone rządy „doktorów” szoku, tak zapewne, jak opisuje to Naomi Klein w książce *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. H. Janowska, K. Makaruk, T. Krzyżanowski, M. Penkala, Muza, Warszawa 2021, s. 177.

⁹⁶ Por. P. Gerbaudo, *The Great Recoil: Politics after Populism and Pandemic*, Verso, London 2021, s. 224.

kręcenie kosztów energii – mają charakter obiektów globalnych i procesów decywilizacyjnych. Globalnie państwowotwórcze mity zagrożenia są w rzeczywistości obiektami globalnymi. Uzasadniają one wielkie resetowanie, powodując procesy cywilizacyjne ograniczania wolności. Rewolucyjnie ustanawiane poza społeczną kontrolą i pod wpływem poczucia konieczności ograniczenia wolności, z pozycji państwa globalnego ujawniają jego immanentnie imperialny i totalitarny charakter⁹⁷. Chociaż może się to wydać nazbyt schematyczne, nie jest konstruktywistyczne, gdyż zjawiska globalne są tak odległe, że postrzegane są jako idealne, zaś procesy cywilizacyjne są tak bliskie, że odczuwa się je realnie⁹⁸.

Wielki Reset dochodzi do skutku i kształtuje swe oblicze m.in. na gruncie i w nawiązaniu do filozofii deterministycznej i psychologii behawioralnej. Jego adherent, Yuval Noah Harari, nawiązuje do Burrhusa F. Skinnera, uważając, że człowiek nie jest wolny, ale mu tak się tylko wydaje⁹⁹. Rzekomo wszyscy jesteśmy uwarunkowani, a ludziom wydaje się, że są wolni. Wolna wola jest złudzeniem. Niebawem jednak posiadziemy klucze do manipulowania ludźmi. Dlatego najmądrzejsi, którzy się odróżniają od pozostałych, są odpowiedzialni za okiełznanie ich, aby nie niszczyli planety, nie szerzyli homofobii czy nie kwestionowali postępu. Zgodnie z oficjalną i nieoficjalną agendą Wielkiego Resetu trzeba więc ich poddać restrykcjom na pełną skalę:

- 1) likwidując własność w celu optymalizacji korzystania w drodze najmu na godziny; puste mieszkania i stojące samochody muszą pracować, a nie stać bezczynnie, dlatego muszą być własnością korporacji, nie zaś jednostek, a wszystko to w krótkim terminie realizacji;

⁹⁷ Pretendentów do kontroli owego imperium jest wielu, a jednym z nich są Niemcy. Już w 1890 roku współtwórca niemieckiej szkoły ekonomicznej, Gustav von Schmoller, powiedział, że „nieodwracalna tendencja do tworzenia większych obszarów gospodarczych, które pomimo politycznej samodzielności ich części są zdolne do tego, żeby w stosunku do wielkich imperiów handlowych skutecznie występować w swoich sprawach gospodarczych, zmusza nas w Europie do tworzenia nowego ciała typu międzynarodowego, które nie pasuje do starych szablonów i form umów, które nie jest ani związkiem państw, ani umową najwyższego przywilejowania, tylko czymś trzecim, czymś nowym pomiędzy nimi”. Cytat za M. Ziętek-Wielomska, *Imperium Klausa Schwaba...*, s. 129. Por. G. Schmoller, *The Mercantile System and its Historical Significance*, Norwood Press, London 1895.

⁹⁸ Przybierają kształt niewidzialnej wojny. Por. R. Zawadzki, *Odnawialne źródła władzy. Polityka klimatyczna jako oręż podboju świata*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2023, s. 265.

⁹⁹ B.F. Skinner, *Nauka i zachowanie człowieka*, przeł. K. Miler, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022.

- 2) eliminując swobody posługiwania się pieniędzmi, aby ograniczać emisję węgla do atmosfery, stąd pomysł powiązania waluty ze śladem węglowym, aby regulować za jej pomocą dochody i wydatki, w tym kupowane towary i zamawiane usługi,
- 3) kontrolując sposoby postępowania w każdej sferze z możliwością motywowania do społecznie pożądanых zachowań za pomocą dodatnich i ujemnych punktów w systemach kredytu i zaufania społecznego¹⁰⁰.

Wpisujący się w historię resetowania świata, poprzedzającą jego ogłoszenie, Raport Klubu Rzymskiego z 1991 roku przedstawia *Pierwszą rewolucję globalną*, która kształtuje kompleks strategicznych wstrząsów społecznych, ekonomicznych, technologicznych, kulturowych i etycznych, stwarzających niemożliwe do przewidzenia sytuacje. Podkreśla się w nim, że „w tym przejściowym okresie ludzkość staje przed podwójnym wyzwaniem – jak odnaleźć drogę do zrozumienia nowego świata, a także jak pośród tej mgły niepewności nauczyć się kierowania tym nowym światem. [...] Nasz cel musi być w swej istocie normatywny. Powinniśmy sobie wyobrazić taki świat, w jakim chcielibyśmy żyć. Powinniśmy dokonać oceny zasobów ludzkich – materialnych i moralnych, która by pozwoliła tę naszą wizję zrealizować i utrzymać. Powinniśmy wreszcie zmobilizować ludzką energię i wolę polityczną, aby doprowadzić do stworzenia nowej światowej społeczności”¹⁰¹. Cytat wskazuje, że: 1) jesteśmy solidarni w trosce o świat, co rodzi zasadniczą wątpliwość, 2) występujemy jako my, a w rzeczywistości ktoś nad nami, 3) istnieje zagrożenie, którego należy się obawiać, 4) zachodzi potrzeba działania, ale pod czymś kierownictwem, 5) trzeba światem kierować dla jego ocalenia, 6) konieczne jest zinventaryzowanie światowych zasobów, aby je też wycenić, 7) trzeba tworzyć wizję świata jakiego powinniśmy chcieć, 8) możliwa jest nowa światowa społeczność, oczywiście ponadnarodowa, 9) jest szansa na urzeczywistnienie nowego ładu, 10) system globalny tworzą ludzie ze

¹⁰⁰ O tym, co składa się na Wielki Reset por. J. Białek, *Czas na prawdę*, Wektory, Wrocław 2022, s. 221 i nast.

¹⁰¹ Raport Rady Klubu Rzymskiego, *The First Global Revolution* (Pierwsza rewolucja światowa) z 1991 roku. Cytat i tłumaczenie za M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przetł. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, Wektory, Wrocław 2021, s. 19. Szerzej A. King, B. Schneider, *Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać? Raport Rady Klubu Rzymskiego*, przekł. W. Rączkowska, S. Łączkowski, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1992.

szczytu piramidy władzy, 11) autorzy planów czują się upoważnieni do reprezentacji świata, 12) rolę przewodnią musi pełnić globalny establishment, 13) elita określa zasady wedle własnej wizji i potrzeb, 14) niezbędny jest nacisk na ograniczenie korzystania z zasobów naturalnych, 15) zachodzi konieczność ograniczania zużycia energii, 16) ma miejsce paląca potrzeba depopulacji, 17) powtarzają się slogany walki z ubóstwem, o prawa kobiet i mniejszości, 18) nasila się nacisk na zwiększenie ponadnarodowej kontroli nad rządami. Wydedukowane imperatywy kategoryczne nie stwarzają złudzeń w interesie jakiego porządku inspirowana, realizowana jest pierwsza rewolucja globalna. Marek A. Zamorski i inni piszą: „Kiedy światowy system komunistyczny w sowieckim wydaniu, obejmujący niemal pół świata upada, światowy establishment widzi w tym zagrożenie. Koniec zimnej wojny, a więc systemu zastraszania działającego z obu stron, by USA i ZSRR straszyły swoich mieszkańców i podległe sobie państwa wojną jądrową, postrzegany jest przez światowy establishment władzy jako klęska, która wymaga środków zaradczych”¹⁰².

U podstaw każdego większego projektu społecznego leżą wcześniejsze rozważania i ogólniejsze rozstrzygnięcia filozoficznej natury. W przypadku Wielkiego Resetu ogniskują się one wokół determinizmu skazującego na instrumentalne traktowanie i zautomatyzowane warunkowanie świadomych i wolnych jednostek ludzkich. Jako że filozofia determinizmu inspirowała inżynierię kontroli, trwa produkowanie pomysłów, konstruowanie narzędzi i uruchamianie mechanizmów na ograniczanie zatrudnienia, podłączanie do sieci, obniżanie poziomu zażywności, minimalizowanie potrzeb, osłabianie morale, wprowadzanie w iluzję, sterowanie zachowaniami, podporządkowanie władzy, uzależnianie od państwa i podnoszenie złożoności.

Rafał Ziemkiewicz w pracy pt. *Strollowana rewolucja*¹⁰³ wskazuje, że Wielki Reset jest procesem przejmowania władzy na świecie i nad światem. Odbywa się to już od dawna pod pretekstem doskonalenia świata za pomocą tępienia ras, nacji czy klas gorszych. Dotychczasowe próby opanowania świata przez ludzi przemocy, agitatorów, terrorystów, rewolucjonistów, militarystów czy aparaczyków nie dały oczekiwanego rezultatu. Tym razem jednak ma być inaczej, gdyż nie na zasadzie przemocy. W związku z tym, że kandydaci na tyranów wywodzą się z biznesu, pozbawianie wolności odbywa się poprzez wykupywanie,

¹⁰² M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przet. i red.), *Wielki Reset...*, s. 19.

¹⁰³ R.A. Ziemkiewicz, *Strollowana rewolucja...*

wrogie przejęcia (np. lewicy przez korporacje). Jak przed stuleciem Hilaire Belloc w książce pt. *Państwo niewolnicze*¹⁰⁴ ostrzegał świat przed niewolnictwem, tak analogicznie dziś Joel Kotkin w pracy pt. *The Coming of Neo Feudalism*¹⁰⁵ wieszczy nadejście neofeudalizmu. Niewolnictwo zdaniem jednych, a feudalizm zdaniem innych, nadchodzi paradoksalnie nie tyle poprzez zabieranie wolności, co poprzez jej szerzenie do granic samozniewolenia. Przykładowo, George Soros od 2001 roku przekazał 21 miliardów dolarów organizacjom lewicowym, kupując je dla korporacyjnych i globalistycznych celów. Przejęcie przez korporacje ruchu antyglobalistycznego zakończyło więc ruchy na rzecz podatku Tobina czy okupacji Wall Street. Od czasu strolowania rewolucji dla lewicy, zamiast realnych problemów socjalnych i pracowniczych ważniejsze stają się mityczne kwestie trzeciej toalety.

Badania społeczne

Z powszechnie i oficjalnie dostępnych źródeł (deklaracji, raportów i strategii) wynika, że Wielki Reset jest technologicznie, ekonomicznie i ideologicznie warunkowanym przyspieszeniem zmian społecznych o celach politycznych nakierowanych na przebudowę stosunków władzy, natomiast wąsko i nieoficjalnie znane źródła sugerują albo dowodzą, że stoją za nim wpływowe środowiska i wyrafinowane ośrodki starające się ukryć swoje istnienie lub zmylić postrzeganie swych zamiarów, z wykorzystaniem m.in. mediów, edukacji i nauki. Oznacza to, że w zależności od sposobu finansowania nauka pełni względem społeczeństwa dwie sprzeczne role – informującą (poznawczą – neutralnie zaangażowaną) albo instruującą (propagandową – ideologicznie motywowaną).

Okazuje się, że badania zjawisk i procesów społecznych są uzależnione od wcześniejszego filozoficznego albo wręcz ideologicznego rozumienia społeczeństwa. O ile socjologia uprawiana filozoficznie może posiadać swój realny przedmiot – byt społeczny, to uprawiana ideologicznie pomija człowieka ze wszystkimi właściwymi mu inklinacjami i uwarunkowaniami. Pierwsza odwołuje się do antropologicznych fak-

¹⁰⁴ H. Belloc, *Państwo niewolnicze*, przeł. J.P. Laskowski, Wydawnictwo AA, Kraków 2020.

¹⁰⁵ J. Kotkin, *The Coming of Neo Feudalism: A Warning to the Global Middle Class*, Encounter Books, New York 2020.

tów, zaś druga zadowala się domniemanymi założeniami. Dzisiejsze nauki społeczne w zakresie prawa, polityki, administracji czy ekonomii lekceważą badanie i nauczanie, kim i czym jest człowiek, sankcjonując domyślne mity na temat jego natury, mówiące wbrew faktom, że człowiek jest dobry albo zły, gdy w rzeczywistości nie jest ani taki, ani taki, lecz jest obarczony wrodzoną ułomnością. Z jej przewyższeniem nie jest w stanie sam sobie poradzić, czego dowodem są wszystkie rewolucje świata usiłujące oderwać go od wiary w Boże odkupienie. Wciąż powtarzającym się i najgroźniejszym mitem jest, że może on sam sobie poradzić w budowie szczęśliwej przyszłości. Uporczywe powtarzanie tego samego błędu w paśmie niekończących się, a wręcz nasilających rewolucji o coraz bardziej tragicznych skutkach, nasuwa podejrzenia, że muszą mieć one demoniczne inspiracje, co z resztą potwierdzają satanistyczne praktyki czołowych rewolucjonistów. Boska Prawda o człowieku dotycząca jego pochodzenia i przeznaczenia tym razem jest zacierana i znoszona powabem techniki, która, jak przekonuje Harari, miałaby uwolnić człowieka od wysiłku, smutku, pracy, chorób, a nawet śmierci¹⁰⁶. Mitologia *homo deus* – człowieka-boga stała się kamieniem węgielnym globalnej rewolucji pod czerwonym, zielonym i tęczowym szyldem Wielkiego Resetu.

W naukach społecznych dostrzegane są dwie tendencje do potęgowania albo eliminowania mitów. Naukom społecznym odmawia się niekiedy atrybutu naukowości ze względu na zbyt duży poziom ogólności twierdzeń, ale w praktyce jest odwrotnie. Im wyższy poziom ogólności deklaracji, tym bardziej ich ranga wzrasta w działaniu. W polityce rozmyślnie niedefiniowane albo zniekształcane słowa mają szczególną siłę, zwłaszcza wtedy, kiedy prowadzą do powstania sytuacji angażowania emocji. Słowa uczciwość i sprawiedliwość stają się dziś niedefiniowane albo nieostro rozumiane, mobilizując poparcie

¹⁰⁶ „Ponieważ chrześcijaństwo, islam i hinduizm sens ludzkiego istnienia upatrywały w tym, że decyduje ono o naszym losie w życiu przyszłym, religie te traktowały śmierć jako niezbędny i pozytywny element życia. Ludzie umierali, ponieważ tak zawyrokował Bóg, a chwila śmierci była świętym, metafizycznym doświadczeniem, w którym rozbłyśka pełny sens życia. Kiedy człowiek miał wydać ostatnie swe tchnienie, nadchodził czas, by wezwać księdza, rabina czy szamana, by sporządzić bilans życia i zaakceptować swoją prawdziwą rolę we wszechświecie. Spróbujmy sobie wyobrazić chrześcijaństwo, islam czy hinduizm w świecie bez śmierci, a zatem bez nieba, piekła czy reinkarnacji. Współczesna nauka i kultura mają zupełnie inne podejście do życia i śmierci. Nie uważają śmierci za jakąś metafizyczną tajemnicę, i z całą pewnością nie widzą w niej źródła sensu życia. We współczesnym świecie śmierć jest raczej problemem technicznym, który możemy i powinniśmy rozwiązać”. Y.N. Harari, *Homo deus...*, s. 32.

społeczne dla rozwiązań politycznych, poczynając od ustaw o uczciwym handlu po sprawiedliwą transformację. Ażeby uchronić się przed mitologicznym skażeniem, zjawiska polityczno-prawne, ideologiczno-kulturowe i społeczno-ekonomiczne wymagają podejścia: otwartego, całościowego, łącznego, modelowego, doświadczalnego. Oznacza to, że nie wystarczy znajomość jednej sfery, studium przypadków, analiza źródeł pisanych, zastosowanie jednego schematu i precyzyjny pomiar. Badając rzeczywistość społeczną należy sięgać do poglądów historycznych, dokumentów oficjalnych, monitoringu mediów, znajomości przypadków, szerokiego tła, danych statystycznych, własnych intuicji oraz indywidualnych spostrzeżeń. Potrzebne jest, by potencjał naukowy został wykorzystany w sprawach wagi publicznej, państwowej, społecznej i narodowej.

Dla celów politycznych wielkiego resetowania świata nieprzypadkowo rozpowszechniane są liczne mity dotyczące: 1) współpracy globalnej, 2) solidarności europejskiej, 3) postępu technologicznego, 4) panowania demokracji, 5) rządów prawa, 6) wolnej konkurencji, 7) niezależności mediów, 8) globalnego ocieplenia, 9) wzrostu gospodarczego, 10) suwerenności politycznej, 11) restrukturyzacji gospodarki, 12) reżimu sanitarnego. Podkreśla się, że „śłusznie czyni ten, kto nie wierzy w to, co się dziś ostentacyjnie głosi, co się dowodzi, co się wychwala. Wszystko to przeminie jeszcze szybciej niż nastąpiło”¹⁰⁷. Ponieważ realia gospodarcze w nieunikniony sposób rzutują na życie milionów ludzi, tym samym polityka oparta na mitach może być niszcząca w skutkach. I odwrotnie, „obnażanie mitów może otworzyć wiele nieoczekiwanych możliwości, stwarzając szanse lepszego życia dla milionów ludzi”¹⁰⁸.

Od badań społecznych nakierowanych na rozpoznanie zjawisk i procesów odróżniają się badania nakierowane na ich kontrolowanie, w czym przodują: szkoła frankfurcka od strony kulturowej, Instytut Tavistock w aspekcie psychologicznym i RAND Corporation w odniesieniu do technologii. Wiodącą rolę zdaje się w badaniach tych odgrywać socjocybernetyka, dostarczająca wyrafinowanych metod i narzędzi informacyjnego symulowania zjawisk i sterowania procesami. Pozwala to przekształcać zjawiska i procesy wirtualne na zjawiska i procesy realne. Cyberprzestrzeń jest bowiem przestrzenią sterowania światem realnym za pomocą symulacji świata wirtualnego. Nieograniczony zasięg

¹⁰⁷ J. Ortega y Gasset, *Bunt mas...*, s. 202.

¹⁰⁸ T. Sowell, *Fakty i mity...*, s. 8.

symulacji i zakres sterowania pozwala na praktyczne wyeliminowanie wcześniej teoretycznie podważanego porządku naturalnego, do granic zaprzeczenia jakiegokolwiek stanu cywilizowanego. Zaprzeczenie najbardziej naturalnego faktu zróżnicowania płciowego ludzi znosi możliwość nawiązywania relacji między nimi w każdej cywilizacji¹⁰⁹.

Zmasowana mitologia

Pomimo przywiązania do rygorów nauki i powoływania się na jej osiągnięcia, w rozległej przestrzeni informacyjnej krążą liczne mity, przede wszystkim na temat samej nauki, począwszy od medycyny opartej na dowodach (*evidence-based medicine* – EBM), skierowanej na zwalczanie zewnętrznych objawów chorób, nie zaś głębokich ich przyczyn, czego efektem są zjawiska medykalizacji, farmakologizacji i chronizacji chorób¹¹⁰. Powodem przyznawania twierdzeniom statusu naukowości okazuje się bowiem powszechność ich głoszenia, nie zaś prawdziwość ich uzasadnienia. Mitologiczne wizje naszych czasów wykazują niesamowitą wręcz zdolność odrzucania świadectw empirycznych i rozumowań logicznych, czego przykładem są: 1) ocieplenie klimatu, 2) walka z terroryzmem, 3) przeludnienie planety, 4) obrona mniejszości, 5) równouprawnienie kobiet, 6) prawo do śmierci, 7) nieograniczony postęp techniczny, 8) państwo prawa, 9) kapitalizm inkluzywny, 10) teorie spiskowe, 11) mowa nienawiści, 12) zakaz radykalizmu, 13) prawa zwierząt, 14) uczucia religijne, 15) polityka społeczna, 16) wychowanie seksualne, 17) nierepresyjne karanie, 18) wolny handel, 19) liberalna demokracja, 20) interes narodowy, 21) edukacja seksualna, 22) reżim sanitarny. Podejmowane i kontynuowane w wymienionych kwestiach działania mają ograniczone uzasadnienie faktyczne. Przeważa natomiast uzasadnienie mityczne, łatwe do obnażenia i obalenia, lecz niełatwe do odrzucenia i wykorzenia. Ze względu na siłę przyzwyczajania mity te łatwo zdemaskować, ale trudno wyeliminować. Choć same się dyskredytują, jak liberalna demokracja, to wciąż obowiązują z racji mentalnego przyzwyczajania, czy umysłowego uwiedzenia.

¹⁰⁹ Por. A. Shrier, A., *Nieodwracalna krzywda. Tragiczne losy nastolatków, które zmieniły płeć*, przeł. M. Samborska, Wydawnictwo AA, Kraków 2023.

¹¹⁰ Por. np. J.N. Norkowski, *Medycyna na krawędzi. Ewolucja definicji śmierci człowieka w kontekście transplantacji narządów*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2011.

Zauważono, że o ile wiek XIX był wiekiem złudzeń, to wiek XX był wiekiem zorganizowanego kłamstwa¹¹¹. Natomiast wiek XXI zapowiada się jako wiek gwarantowanej i dekretowanej hiperrzeczywistości. Za sprawą zintegrowanych oddziaływań ideologicznych, technologicznych i ekonomicznych szerzą się bowiem złudne i zgubne mity: neutralności, równości, obiektywizmu, niezależności, postępu, wzajemności, porozumienia, konsensu, tolerancji, partnerstwa, wolności wyboru, uczestnictwa, emancypacji, wyzwolenia, rozwoju, bezpieczeństwa, równouprawnienia, pluralizmu, różnorodności, modernizacji, restrukturyzacji, samorealizacji, czy pokoju¹¹². Konsekwencją mitycznych narracji są oparte na głębszej wierze dogmaty oraz wynikające z powierzchownej wiedzy frazesy. Mity odtwarzają skalę ambiwalencji, alienacji, symulacji, pozoracji, schizofrenii i hipokryzji, towarzyszących rozwiązywaniu światowych i krajowych problemów. M.A. Zamorski w *Operacja pandemia* pisze, że „wiara w naukę jako dążenie do prawdy to tylko kolejny mit Zachodu, obok takich jak wolne media, wolny rynek czy demokracja¹¹³. Oczywiście nie jest mitem zachodnia koncepcja nauki jako dążenia do prawdy, ale wiara, że nauka uprawiana obecnie na Zachodzie inspirowana jest w większości potrzebą dotarcia do prawdy o rzeczywistości. Jest ona motywowana w decydującym zakresie względami pragmatycznymi, ideologicznymi, finansowymi i politycznymi. Została bowiem podporządkowana osiągnięciu korzyści materialnych oraz przejmowaniu władzy. Służą temu rewolucyjne mity postępu osłaniające faktyczny i dramatyczny regres, nie wyłączając, a w zasadzie szczególnie uwzględniając rewolucję cyfrową¹¹⁴.

¹¹¹ D. Leszczyński, *Przedmowa* w: E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor...*, s. 625.

¹¹² Kryterium mitologicznej kwalifikacji wyliczenia jest niezgodność z faktami w powszechnych i typowych kontekstach występowania określeń. Postęp jest mitem nie dlatego, że nie istnieje, gdyż w pojedynczych przypadkach i na pewnych odcinkach ma on miejsce, ale nie dotyczy ogólnego kierunku zachodzących w świecie zmian. W rzeczywistości bowiem obserwuje się cofanie rozwoju cywilizacyjnego przy wycinkowym nadrozwroju technologicznym.

¹¹³ M.A. Zamorski, *Operacja pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm*, Wętkory, Wrocław 2020, s. 14.

¹¹⁴ Jak działa rewolucja technologiczna, pokazuje zjawisko określane mianem *skyrocketing* – raketowy wystrzał w górę statystyk dysforii płciowych, problemów psychicznych, depresji, samookaleczeń, samobójstw po roku 2006, w którym w USA zaczęły upowszechniać się smartfony. Por. G. Lukianoff, J. Haidt, *Rozpieszczony umysł. Jak dobre intencje i złe idee skazują pokolenia na porażkę*, przeł. F. Filipowski, Zysk i S-ka, Poznań 2023.

Mit granic wzrostu

O ile fakty stanowią naturalną treść życiowej aktywności, to sztucznie preparowane i popularyzowane mity mają na względzie rozciągnięcie kontroli nad tą aktywnością. W heglowską logikę absolutnej dominacji wpisują się sprzeczne mity nieograniczonego postępu z jednej strony, a granic wzrostu z drugiej, podnosząc proces ogólnych zmagania i samą kontrolę na wyższy poziom. Fundamentalny mit, na którym wznoszona jest architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu, stanowią jakoby konieczne granice wzrostu demograficznego i gospodarczego świata. W 1973 roku Aurelio Peccei, Prezes Klubu Rzymskiego, wygłosił w Davos przemówienie na temat opublikowanego rok wcześniej raportu *Granice wzrostu*¹¹⁵, kwestionującego ciągłość przyszłego wzrostu gospodarczego. Opisał wybory, których społeczeństwo musi dokonać, aby pogodzić rozwój gospodarczy z ograniczeniami środowiskowymi. Jak pisze K. Schwab, ostrzegał, że utrzymanie dotychczasowej trajektorii wzrostu skutkuje w ciągu następnych dekad nagłym i poważnym ograniczeniem dostępności zasobów oraz wywołaniem związanych z tym światowych konfliktów. Schwab jednak przyznaje, że ostrzeżenia były daremne, gdyż zapowiadany dramatyczny scenariusz się nie ziścił, pomimo że od lat siedemdziesiątych produkcja przemysłowa prawie co roku biła nowe rekordy, zostawiając przy tym po sobie coraz większy ślad ekologiczny. Chociaż przewidywania Klubu Rzymskiego dotyczące szybkiego wyczerpania się zasobów ziemi okazały się nietrafione, dziś widać, na co była ona zaprogramowana, a mianowicie na depopulację. W 2018 roku Schwab pisał, że „dzis na świecie żyje dwa razy więcej ludzi niż na początku lat siedemdziesiątych, a ponieważ rośnie również poziom życia, Organizacja Global Footprint Network obliczyła, że jeszcze przed nadejściem 2020 roku ludzkość wyczerpywała całoroczny budżet zasobów naturalnych gdzieś w okolicach sierpnia, co oznacza, że przez pozostałe 4–5 miesięcy nadużywamy tego, co Ziemia ma do zaoferowania”¹¹⁶. Jego zdaniem kryzys covidowy obejmujący kilkumiesięczną przymusową izolację i wstrzymanie dużej części aktywności gospodarczej, opóźnił datę zatrzymania możliwości regeneracji zasobów, ale

¹¹⁵ Por. Raport Klubu Rzymskiego z 1972 roku, *Granice Wzrostu (The Limits to Growth)*. D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens, *The Limits to Growth: A report for the Club of Rome's project on the predicament of mankind*, Universe Books, New York 1972. Dalej jako Raport KR, *Granice Wzrostu*.

¹¹⁶ K. Schwab, P. Vanham, *Kapitalizm interesariuszy. Globalna gospodarka a postęp, ludzie i planeta*, przeł. M. Lipa, Onepress, Gliwice 2022, s. 63.

z pewnością nie będzie to trwały trend¹¹⁷. Zgodnie z tego rodzaju logiką, sztuczne katastrofy i naturalne klęski są pożyteczne, a nawet zbawienne dla planety i ludzkości, gdyż utrzymują zasoby w stanie równowagi¹¹⁸. Jeśli zaś się nie zdarzają albo zdarzają w niewystarczającym stopniu, to może należałoby je prowokować, albo wręcz wywoływać, aby osiągnąć wyższy cel, unikając mitycznej zagłady.

Alexander King i Aurelio Peccei, założyciele Klubu Rzymskiego, odzwierciedlają stanowisko globalnych planistów (globalistów) wobec ogółu mieszkańców planety, traktując ich za niezdolnych zdobyć się na jakąkolwiek całościową i spójną wizję, ostrzegając w przedmowie do pierwszego Raportu Klubu Rzymskiego, pt. *Granice Wzrostu*: „Reguły logiki da się zastosować tylko wówczas, kiedy ludzie będą kulturowo przygotowani do akceptowania jej nieubłaganych konsekwencji”¹¹⁹. Znaczy to, że zwykli ludzie nie dorośli do logicznego myślenia, a tym samym nie zdają sobie sprawy z konieczności ograniczania wzrostu za cenę wyrzeczeń i poświęceń. Skoro tak, to czymś niezbędnym i właściwym wydaje się przymuszenie ich do ograniczeń, różnymi dostępnymi sposobami, w tym także, jak pokazuje to np. unijny pakiet *Fit for 55*¹²⁰,

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ Podobnej roli swoistego „regulatora” rozwoju demograficznego ludzi w katastrofach naturalnych i klęskach żywiołowych upatrywał także Thomas Malthus – brytyjski ekonomista. W opublikowanej w 1798 roku autorskiej teorii przepowiadał on nieuniknioną klęskę przeludnienia, której nadejście, poza wspomnianymi naturalnymi regulatorami demograficznymi, opóźniać miała także tzw. „wstrzemięźliwość moralna” prowadząca do mniejszej i późniejszej dzietności.

¹¹⁹ Epiphanius, *Ukryta strona dziejów. Nowy porządek świata. Nowy ład ekonomiczny. Globalizm. Trzecia wojna światowa, Masoneria i tajne sekty*, przeł. Jacek W., Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 2008, s. 333.

¹²⁰ Pakiet *Fit for 55* (*Gotowi na 55*) to zestaw kilku aktów normatywnych dotyczących realizacji celów klimatycznych ustalonych przez Radę i Parlament Europejski. Dotyczą one m.in. unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, celów redukcyjnych (limitów emisyjnych) państw członkowskich, norm emisji CO₂ dla samochodów, granicznego podatku węglowego, spotecznego funduszu klimatycznego itp. W zakresie unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji – Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/959 z dnia 10 maja 2023 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE ustanawiającą system handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych w Unii oraz decyzję (UE) 2015/1814 w sprawie ustanowienia i funkcjonowania rezerwy stabilności rynkowej dla unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (Dz. Urz. UE L 2023.130.13). W odniesieniu do emisji z transportu morskiego, które zostaną objęte systemem handlu uprawnieniami – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/957 z dnia 10 maja 2023 r. zmieniające rozporządzenie (UE) 2015/757 w celu włączenia transportu morskiego do unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji oraz monitorowania, raportowania i weryfikacji emisji dodatkowych gazów cieplarnianych i emisji z dodatkowych typów statków (Dz. Urz. UE L 2023.130.105).

także za pomocą niedostatków żywności i energii (głodu i chłodu). W realizacji tego ambitnego planu przoduje Zachód, przede wszystkim Unia Europejska, a obok niej Stany Zjednoczone i Kanada, przyjmując długofalowe strategie i radykalne regulacje faktycznego ograniczania rozwoju i pogarszania warunków życia niemal w każdej dziedzinie, w imię mitycznego ocalenia. Efekty dosłownie zabójczej polityki widoczne są nie tylko w narastających niedoborach, rosnących kosztach i narzucanych limitach, ale też w pogarszaniu jakości żywienia, leczenia, nauczania i wychowania. W imię liberalizmu handlowego ma miejsce ułatwianie importu produktów rolnych niespełniających norm jakości, czy tolerowaniu trujących substancji w składzie produktów medycznych i kosmetycznych¹²¹.

Zniewalająca rola mitu

Poszerzanie i pogłębianie kontaktu z rzeczywistością wpływa zawsze wyzwalać na ludzką umysłowość, zaś wikłanie jej w mity działa zniewalająco, tym bardziej, im większy upór i szantaż towarzyszy ich szerzeniu. Strategie ograniczania wzrostu oraz ratowania planety, zakładające świadomie albo nieświadomie liczne mity, wskazują, że będący ich przedłużeniem i dopełnieniem Wielki Reset, to operacja przede wszystkim psychologiczna, w oficjalnym przekazie okolo-

Gdy chodzi o emisje z transportu lotniczego – Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/958 z dnia 10 maja 2023 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE w odniesieniu do wkładu lotnictwa w unijny cel zmniejszenia emisji w całej gospodarce i odpowiedniego wdrożenia globalnego środka rynkowego (Dz. Urz. UE. L. 2023.130.115). Graniczny podatek węglowy CBAM – mechanizm dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂, dotyczy importu produktów w branżach wysokoemisyjnych uregulowano w przepisach Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/956 z dnia 10 maja 2023 r. ustanawiające mechanizm dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂ (Dz. Urz. UE. L.2023.130. 52). Społeczny Fundusz Klimatyczny – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/955 z dnia 10 maja 2023 r. w sprawie ustanowienia Społecznego Funduszu Klimatycznego i zmieniające rozporządzenie (UE) 2021/1060 (Dz. Urz. UE. L.2023.130.1).

¹²¹ Z drugiej strony Amerykańska Agencja Zdrowia i Leków wydała zgodę na eksperymenty na ludziach polegające na wszczepianiu do mózgu chipów firmie Neuralink Elona Muska, działającej od 2016 roku, która wszczepia do wnętrza mózgu układy elektroniczne wyprowadzają na zewnątrz sygnały jego aktywności jak EEG. Por. Firma Neuralink Elona Muska otrzymała zgodę na rozpoczęcie testów na ludziach, <https://www.euractiv.pl/section/zdrowie/news/neuralink-elona-muska-otrzymala-zgode-na-rozpoczecie-testow-na-ludziach/>.

demiczna, przeprowadzona na umysłach uzależnionych od medialnej propagandy ludzi, którym wcześniej wmówiono, że: 1) dzięki rewolucjom są oni wolni i równi, 2) żyją w demokratycznych państwach i wybierają reprezentantów, 3) panuje wolny rynek, a na nim swobodna konkurencja, 4) władza kieruje się przede wszystkim dobrem obywateli, 5) kryzysy pojawiają się same i nikt nie ma na nie wpływu, 6) prawo pozytywne jest ważniejsze od naturalnego, 7) pieniądź jest samoczynnym miernikiem wartości, 8) media są niezależną czwartą władzą, kontrolującą polityków, 9) nauka jest obiektywnym poszukiwaniem prawdy, 10) kościół niegdyś ciemnił i musi być oddzielony od państwa, 10) prawo ma być niezależne od moralności, 11) rządzący są zależni tylko od swoich wyborców, 12) państwa są suwerenne i mogą rządzić się po swojemu, 13) wszystkie cywilizacje są równe i nie wolno ich wartościować, 14) spiski są tylko urojeniami chorych umysłów, 15) informatyzować trzeba wszystko, co tylko się da z informatyzować, 16) internet jest wolnym i niekontrolowanym medium, 17) świat ewoluuje w kierunku postępu, a postęp oznacza technologię, 18) istotą i celem cywilizacji są ułatwienia, usprawnienia i wygoda. Ten katalog wpajanych przez dwa stulecia przekonań, jest osadzony na rewolucyjnych mitach, zapowiadających pełne wyzwolenie, a w rzeczywistości sprowadzających najstraszniejsze zniewolenie. Prawie wszystkie zostały w literaturze i nauce zdemaskowane, ale z polityki i mediów nie zostały wycofane. Działają dopełniając dzieła rewolucyjnego niszczenia cywilizacji¹²².

Mity spełniają swą rolę, zmieniając świat wówczas, kiedy szerzone są masowo, całościowo i niepostrzeżenie. Przybierają one wiele odmian, jedne są od początku wymyślane, a inne jeszcze groźniejsze jako uzasadnione niegdyś twierdzenia pomimo znoszących je zmian są wciąż podtrzymywane. Dziś między innymi „narodowa suwerenność jest mitem wbijanym do głów obywateli krajów podległych, aby spokojnie żyli i nie buntowali się. Po co niewolnikowi mówić, że jest niewolnikiem”¹²³. Mitem jest „wiara obywateli, że samodzielnie wybierają swoje władze, a to tylko sfera medialnych pozorów”¹²⁴. Po co niewolnika wyprowadzać z błędu, że jest niewolnikiem, aby się zbun-

¹²² Por. m.in. R. Escande (red.), *Czarna księga Rewolucji Francuskiej*, przeł. K. Kubaszczyk, B. Biały, J. Gruszka, M. Jurek, Wydawnictwo Dębogóra, Dębogóra 2015.

¹²³ J. Białek, *COVID-19...*, s. 250.

¹²⁴ Tamże.

tował. Jak kolejne oficjalne deklaracje, których wszyscy słuchają, okazują się utopijnymi wizjami, tak kolejna teoria spiskowa, przed którą tylko nieliczni ostrzegali, staje się rzeczywistością. Dla odwrócenia sytuacji, wymyślone określenie „mitoman” wykorzystywane bywa do etykietowania osób wskazujących na odmienne od oficjalnie uznanych i masowo powtarzanych wersji zdarzeń, przy jednoczesnym pomijaniu merytorycznej zawartości podnoszonych wątpliwości.

Ze względu na kalkulacje polityczne na przejęcie władzy oraz interesy ekonomiczne przejmowania własności mitologizacją dotknięte są wielkie narracje o stanie i przyszłości świata. Dla uwolnienia się od nich nie wystarczą racje merytoryczne, lecz konieczne są wpływy medialne. Mity są podtrzymywane dla osłony medialnie utrzymywanej rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej, kulturowej i prawnej, która różni się od tej realnie odczuwanej. Tak np. podważenie mitu amerykańskiej demokracji byłoby punktem przełomowym, gdyż „na tym micie opiera się dotychczas propagowany w USA system wartości, misja globalna oraz cała koncepcja stosunków społeczno-ekonomicznych”¹²⁵. Obowiązywanie i respekt dla mitów na krajową, unijną, czy światową skalę wymaga konsensusu, a nawet współdziałania głównych i nawet skrajnie wrogich sobie ugrupowań, które w rzeczywistości ze sobą współdziałają dla utrzymania systemu, w którym się ulokowały. W dzisiejszym świecie doszło do faktycznego sojuszu neomarksistowskich ideologów z ideologami neoliberalizmu i z wielkimi światowymi finansistami. Neomarksści to ideolodzy globalizacji i globalizmu, którzy poszli na kolaborację z wielkim kapitałem¹²⁶. „To, że partię polityczną działającą na rzecz obrony i rozwoju kapitalizmu nazywa socjalistyczną, a despotycznym rządem, rząd wybrany w sposób demokratyczny, oszukane zaś wybory – wolnymi, jest przykładem dobrze znanych zjawisk lingwistycznych i politycznych, które pojawiły się już dawno przed Georgiem Orwelliem. Względnie nowym zjawiskiem jest ogólna akceptacja tych kłamstw przez prywatną i publiczną opinię, przemilczenie ich monstrualnej treści”¹²⁷.

¹²⁵ A. Śliwiński, *Ekonomia sieci. Jak globalne sieci opanowały świat*, Iota Unum, Warszawa 2015, s. 116.

¹²⁶ M. Ziętek-Wielomska, A. Wielomski, *The Europe of Nations and Its Future. Nationalism, Euroscepticism, Natiocratism*, Klub Zachowawczo-Monarchistyczny, Warszawa 2017.

¹²⁷ H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy...*, s. 120.

Największe złudzenie

Potoczna czy nawet naukowa mitologizacja rzeczywistości jest pochodną rewolucyjnie (niekoniecznie zawsze przemocą) narzuconej Zachodowi dominacji politycznej ideologii liberalizmu. John J. Mearsheimer zauważa, że kiedy naukowcy oceniają wpływ liberalizmu na stosunki międzynarodowe, z reguły zaczynają od analizy grupy teorii powszechnie postrzeganych jako liberalna alternatywa dla realizmu. Píše on, że „teoria demokratycznego pokoju utrzymuje, że demokracje liberalne nie wojują ze sobą, chociaż nie są bardziej pokojowe od krajów nie-demokratycznych. Zgodnie z teorią współzależności gospodarczej kraje, między którymi istnieje ożywiona współpraca gospodarcza, rzadko toczą ze sobą wojny, ponieważ koszty działań militarnych są dla obu stron zaporowe”¹²⁸. Ponadto, zgodnie z naczelną tezą liberalnego instytucjonalizmu, „państwa, które przystępują do instytucji międzynarodowych, z większym prawdopodobieństwem będą ze sobą współpracować ze względu na narzucone przez te instytucje ograniczenia, których przestrzeganie prawie zawsze leży w ich długookresowym interesie”¹²⁹. Zauważyć jednak trzeba, że tego rodzaju stwierdzenia, choć wydają się logiczne, to nie potwierdzają się aposteriorycznie, żeby wspomnieć tylko o wybuchu pierwszej wojny światowej, kiedy globalizacja przybrała wysoki poziom wzajemnych zależności, chociaż nie tak znaczny jak ma to dziś miejsce.

Cytowany autor przyznaje, że liberalizm polityczny jest indywidualistyczną ideologią, przywiązującą wielką wagę do niezbywalnych uprawnień, rozróżniając w tej kwestii jego dwie wersje a) poszukującą *modus vivendi* – sformułowaną przez Johna Locke’a¹³⁰ oraz b) postępową – reprezentowaną przez Johna Rawls’a¹³¹. Pierwsi, poszukujący, pojmują prawa człowieka w kategoriach jednostkowych swobód, przez które rozumieją wolność do działania bez obaw przed ingerencją władzy (wolność słowa czy posiadania), a władza jest po to, aby je chronić przed zagrożeniami. Liberalowie postępowi zaś cenią swobody obywatelskie, lecz zależy im jeszcze na zestawie praw aktywnie propagowa-

¹²⁸ J.J. Mearsheimer, *Wielkie złudzenie...*, s. 8.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

¹³¹ J. Rawls, *The law of peoples: with "The idea of public reason revisited"*, Harvard University Press, Cambridge 1999

nych przez władze¹³² (jak prawo każdego do równych szans możliwe do urzeczywistnienia przy aktywnym udziale władzy)¹³³. Różnica pomiędzy negatywnym i pozytywnym ujęciem uprawnień przekłada się na dwie wersje liberalizmu – realistyczną jako osadzoną w szorstkiej i wymagającej rzeczywistości oraz idealistyczną jako odwołującą się do miękkiej i szczęśliwej mitologii.

Pod wpływem głębszych filozoficznych czy teologicznych pobudek liberałowie realistyczni (klasyczni) poszukują kompromisu z faktami, utrzymując, że państwo nie powinno ingerować w sprawy społeczeństwa, a tym samym odrzucają inżynierię społeczną. Liberałowie idealistyczni (progresywiści) zaś postulują aktywizm władzy poszerzającej prawa jednostek, co wymaga inżynierii społecznej. Zmienność i złożoność współczesnego świata nie dają państwom wyboru, zdaniem jednych, jak tylko pozostawić najwięcej spraw ludziom, którzy najlepiej sobie z nimi poradzą, a zdaniem drugich – intensywnie uprawiać inżynierię społeczną, aby pomagać w przezwyciężaniu problemów. W dylemacie tym chodzi o poszanowanie ludzkiej wolności z jednej strony, a poszerzanie ingerencji władzy z drugiej. Doświadczenie wskazuje, że ideologie, utopie i mity wiecznej szczęśliwości, powszechnej dobroczynności i pokojowej koegzystencji ostatecznie prowadziły ludzkość do zniszczenia, zniewolenia i zubożenia. Dlaczego więc tym razem miałyby być inaczej, kiedy ponad rozsądną miarę i ponad oczywiste potrzeby, wszystkimi dostępnymi sposobami, siłami i środkami, rozbudowywany jest niewyobrażalnie skuteczny i sprawny aparat teleinformatyczny globalnej kontroli wszystkiego i wszystkich, ku uciesze medialnie zwodzonej gawiedzi oraz z aplauzem okaleczonych intelektualnie fachowców. Wiele na to wskazuje, że największym złudzeniem okaże się za chwilę dobroczynna mitologia Internetu¹³⁴, bez której nie mogłoby dojść do opracowania i realizacji scenariusza Wielkiego Resetu. Wiedząc, co on oznacza i do czego prowadzi, należy zdać sobie sprawę, że muszą stać za

¹³² Naczelnymi zasadami teorii sprawiedliwości J. Rawlsa były właśnie *rule of difference* oraz *rule of equality*. O ile druga z nich stanowiła, że każdy obywatel ma mieć identyczny zestaw praw i obowiązków względem państwa i innych jednostek, to pierwsza z nich dopuszczała istnienie rozbieżności w statusie majątkowym i społecznym między obywatelami (nie zakładając ich bezwzględnego zrównania), tak długo, jak służyć one będą dobru wspólnemu (np. wyższe wynagrodzenia specjalistów ds. inżynierii motywować ich będą do pracy na rzecz dobra wspólnego).

¹³³ J.J. Mearsheimer, *Wielkie złudzenie...*, s. 10.

¹³⁴ J. Janowski, *Globalna mitologia Internetu – pozorne korzyści i rzeczywiste straty*, w: *Jawność i jej ograniczenia*, red. G. Szpor, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 69–85.

nim nadzwyczaj wyrafinowane i wybitnie zdeprawowane umysły. Przeciwny człowiek nie stworzył teorii ekonomicznych, jak stwierdza Roland Baader, „których polityczna realizacja spowodowała, że całe narody i kontynenty pograżyły się w nędzy, wpadły w otchłań stagnacji głodu i ucisku, a katastrofy zaczęły trapić kraje. Zawsze stały za tym określone idee, teorie, hasła, dogmaty lub mity, które swój początek, a następnie dynamikę miały w tzw. wielkich umysłach, czy w mózgach politycznych, wojskowych, literacko-filozoficznych, religijnych i kulturalnych elit, czyli u intelektualistów w najszerszym tego słowa znaczeniu”. Jego zdaniem „wprawdzie to czyny poruszają świat, ale za czynami stoją idee. Idea jest motorem czynu”¹³⁵. W odniesieniu do Wielkiego Resetu znaczy to, że intelektualiści świata zachodniego „nie tylko nie wywiązywali się przez tyle dziesięcioleci z przyjętego na siebie obowiązku oświecania, ale wręcz celowo przemilczali i zafałszowywali prawdę, przyczyniając się tym samym do zwycięstwa oszustwa stulecia, mitu o szlachetnym socjalizmie i niemoralnym kapitalizmie”¹³⁶. Jest on *expressis verbis* wpisany w oficjalną agendę Wielkiego Resetu, co znaczy, że tym razem stanie się mitem tysiąclecia¹³⁷.

1.2. Dogmaty – bezdyskusyjne twierdzenia

Strukturalna konieczność

Miano strukturalnej konieczności odnosi się tu do obowiązywania w teorii (w nauce) i działania w praktyce (w technice) mechanizmów sztucznego – nienaturalnego wyparcia rzeczywistości, pod presją idealnych narracji albo kategorycznych imperatywów. Charakteryzują one nie tylko jednostkowe zachowania, ale także najszerze posunięcia geostrategiczne

¹³⁵ R. Baader, R., *Śmiercionośne myśli...*, s. 16.

¹³⁶ Tamże, s. 28.

¹³⁷ Mało kto zdaje sobie sprawę z faktu, że „najbardziej powszechnymi bankami na początku drugiego tysiąclecia były klasztory. Możliwości jakie dawało zarządzanie cudzymi pieniędzmi, zostały przez współczesnych bardzo szybko zauważone. I dlatego nie dziwi fakt, że pierwsze wielkie przedsięwzięcie komercyjno-militarne tamtej epoki, powiązane było właśnie z klasztorami, a ściślej z zakonami”. J. Woźniski, *Dzieje kapitalizmu. Nieznana historia imperiów, bankierów, wojen i kryzysów*, Prohibita, Warszawa 2017, s. 48.